

Sygn. akt: I C 520/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2022 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Hanna Daniel
Protokolant:	stażysta Artur Spirka

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2022 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa D. K.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. K. kwoty 12.498,52 (dwanaście tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt osiem 52/100) zł oraz 16.957,56 (szesnaście tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt siedem 56/100) (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty;
- ustala nieistnienie stosunku prawnego pomiędzy stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...) zawartej w dniu 27 grudnia 2006 r. między stroną powodową, a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A.;
- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.291 (trzydzieści tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt jeden) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 3.046,86 (trzy tysiące czterdzieści sześć 86/100) zł tytułem zwrotu kosztów sądowych tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

SSO Hanna Daniel

Sygn. akt I C 520/21

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 22 kwietnia 2021 r. przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. powód D. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu wszystkich świadczeń wpłaconych na rzecz pozwanego w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. z uwagi na nieważność umowy kredytu oraz ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...) zawartej w dniu 27 grudnia 2006 r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A.

Ewentualnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 4.047,52 zł i 16.957,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.047,52 zł od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty

16.957,56 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 661,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranej składki ubezpieczenia. Nadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 27 grudnia 2006 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny denominowany nr (...). Wskazana kwota kredytu została przeznaczona na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych strony powodowej. Zdaniem powoda, pozwany nie poinformował go w sposób zrozumiały o wiążącym się z zawarciem umowy kredytu denominowanego do waluty obcej ryzyku, możliwych konsekwencjach ekonomicznych wzrostu kursu waluty i potencjalnym wpływie na wysokość kapitału kredytu. Powód podkreślił, że przedmiotowa umowa została zawarta na podstawie wzorca umownego i zawiera szereg klauzul niedozwolonych. Strona powodowa wyjaśniła, że wzorzec ten nie podlegał jakimkolwiek negocjacom i był jednostronnie ustalony przez pozwanego bank.

W ocenie strony powodowej § 1 ust. 1 i § 17 pkt 1, § 2 ust. 3 pkt 1 umowy oraz § 38 ust. 1 i 2 pkt 1, § 39 ust 1 oraz § 41 ust. 1-2 Regulaminu tworzą łącznie mechanizm waloryzacji kredytu i rat kredytu walutą obcą. Zdaniem powoda doszło do naruszenia granic swobody umów i umowa jest nieważna w myśl art. 58 k.c. Wynika to z faktu, że umowa była tak skonstruowana, że brak było ekwiwalentności świadczeń stron i równego rozkładu ryzyka kontraktowego między stronami. Wskazano, że zapisy umowne obciążają w sposób nieograniczony powoda i jednocześnie sprzeciwiają się celowi zgodnemu z naturą stosunku kredytu oraz istotą waloryzacji. Podkreślono, że bank przyznał sobie prawo do jednostronnego kształtowania wysokości zobowiązań obu stron.

W dalszej części strona powodowa podniosła, że umowa jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, a pozwany kształtował prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszył jego interesy poprzez zastosowanie kwestionowanych przez powoda postanowień umownych. Wskazano, że nieważność umowy stanowi skutek wyeliminowania z niej abuzywnych postanowień dotyczących klauzuli waloryzacyjnej. Nadto powód wskazał, że ma on interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego, ponieważ ewentualne uwzględnienie żądania kredytobiorcy o zapłatę ureguluje jedynie częściowo relacje stron. Podkreślono, że żądana przez stronę powodową kwota stanowi sumę nienależnie uiszczonych rat na rzecz pozwanego w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. (k. 6-25).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania. W ocenie pozwanego strony zawarły ważną i zgodną z prawem oraz niezawierającą klauzul abuzywnych umowę kredytu w walucie wymiennej. Pozwany wskazał, że roszczenie strony powodowej jest nieuzasadnione co do zasady, jak i co do wysokości. Zaprzeczono, by powodowi nie udzielono pełnych i rzetelnych informacji dotyczących mechanizmu stosowania przez bank różnych kursów waluty (...) do uruchomienia kredytu oraz jego spłaty. Zanegowano także, jakoby pozwany nie poinformował powoda o ciążyącym na nim ryzyku kursowym. Ponadto pozwany zaprzeczył, jakoby powód nie miał możliwości negocjowania treści postanowień umownych, negocjowania kursów walut oraz sposobu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Pozwany nie zgodził się także ze stanowiskiem strony powodowej, jakoby w umowie występowały klauzule abuzywne, jak również by umowa naruszała zasady współzycia społecznego, czy też interes strony powodowej.

Odnosząc się do zarzutu nieważności umowy kredytu z mocy prawa pozwany zaznaczył, że brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do podważania ważności i skuteczności umowy kredytu, która pozostaje w zgodzie z przepisami powszechnie obowiązującego prawa. Zdaniem pozwanego powód miał możliwość ingerowania w warunki umowy, lecz nie podjął prób negocjacji poszczególnych postanowień umowy z pozwanym. W ocenie pozwanego nie mógł on w sposób dowolny ustalać kursów wymiany walut, a stosowane przez niego kursy miały charakter rynkowy. Zdaniem pozwanego umowa nie narusza dobrych obyczajów ani zasad współzycia społecznego.

Mając na względzie ewentualną abuzywność klauzuli indeksacyjnej pozwany wskazał, że możliwe jest takie zmodyfikowanie umowy, aby po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień umowa nadal wiązała strony. Pozwany podniósł, że żądania pozwu pozostają sprzeczne z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. i jako takie nie zasługują na ochronę.

Pozwany zaznaczył również, że brak jest po stronie powodowej interesu prawnego w dochodzeniu ustalenia nieważności umowy. Podkreślono, że roszczenia dochodzone przez stronę powodową nie zostały udowodnione i nie znajdują oparcia w obowiązujących przepisach prawa. Wskazano, że zawarcie spornej umowy było zgodne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami, jak również nie sprzeciwiało się zasadom współżycia społecznego. Podano, że strona powodowa nie wykazała również, żeby którekolwiek z postanowień umowy lub Regulaminu było abuzywne, wobec czego powództwo powinno zostać oddalone w całości (k. 89-130).

Podczas rozprawy w dniu 17 listopada 2021 r. powód został pouczony o skutkach ewentualnego uwzględnienia jego żądania ustalenia nieważności umowy, w szczególności pouczony został, iż będzie się to wiązać z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń uzyskanych przez strony w związku z wykonaniem umowy oraz, że może się to wiązać z ewentualnymi roszczeniami pozwanego banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie przez powoda z udostępnionego mu kapitału. Po pouczeniu powód oświadczył, że ma świadomość tych konsekwencji i podtrzymał w całości swoje żądania (k. 369).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymały stanowiska dotychczas zajęte w sprawie.

### ***Sąd ustalił, co następuje:***

W dniu 27 grudnia 2006 r. pomiędzy powodem D. K. a Bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Banku (...) S.A. z siedzibą w W.) została zawarta umowa nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej. W sprawach nieuregulowanych w niniejszej umowie miał zastosowanie Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego (§ 17).

Zgodnie z umową kredytobiorcy udzielono kredytu w wysokości 46.385,68 CHF. Kredyt był przeznaczony na wybudowanie i ustanowienie odrębnej własności i sprzedaż lokalu mieszkalnego oraz pokrycie kosztów remontu (§ 1 ust. 1 i 3).

Kredyty w walutach wymienialnych wypłacane były w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymienialnych podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty lub w walucie, w której zostały udzielone, stosownie do ustaleń zawartych w umowie kredytu (§ 38 ust. 1 i 2 Regulaminu). Odsetki, prowizje oraz opłaty miały być naliczane w walucie kredytu lub w złotych i podlegały spłacie w walucie kredytu lub w złotych, w zależności od postanowień umowy kredytu, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w banku w chwili spłaty (§ 39 ust.1 Regulaminu).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w określonych terminach. Spłata kredytu miała następować w złotych. Zmiana kursu waluty miała wpływać na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4).

Oprocentowanie kredytu w dniu zawarcia umowy wynosiło 3,4608% w stosunku rocznym. Oprocentowanie było zmienne i ustalane było w oparciu o stopę referencyjną 3M LIBOR (§ 3).

Zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki zwykłej i kaucyjnej zostało wyrażone w walucie (...) (§ 6).

W umowie wskazano, że ze względu na to, iż wysokość rocznej stopy oprocentowania w okresie korzystania z kredytu może ulec zmianie, faktycznie wykorzystana kwota kredytu może być niższa od kwoty ustalonej w umowie, a okres faktycznego korzystania z kredytu krótszy od uzgodnionego w umowie, całkowity koszt kredytu na dzień zawarcia umowy można było ustalić jedynie przyjmując określone założenia. Przy założeniu, że roczna stopa oprocentowania

nie ulegnie zmianie oraz, że kredyt zostanie wypłacony w określonych kwotach i terminach i spłacony w terminie określonym w umowie kredytu, całkowity koszt kredytu miał wynieść 132.511,86 zł (§ 13).

dowód: umowa nr (...) kredytu budowlanego w walucie wymiennej z dnia 27 grudnia 2006 r. k. 29-33, 192-196, Regulamin kredytu hipotecznego i budowlanego k. 34-41, 198-205, aneks nr (...) z dnia 20 grudnia 2007 r. k. 42-43, 209-210, wniosek o udzielenie kredytu wraz z załącznikami k. 178-180, 182-183, 185, Decyzja nr (...) Członka Zarządu (...) S.A. z dnia 19 grudnia 2006 r. k. 190, wniosek o zmianę warunków umowy kredytu k. 207, 234-235, 245-247, aneks nr (...) z dnia 29 sierpnia 2011 r. k. 237, oświadczenie właściciela nieruchomości o ustanowieniu hipoteki zwykłej k. 212, zgoda z dnia 29 sierpnia 2011 r. k. 239, oświadczenie o ponoszeniu ryzyka walutowego k. 241, oświadczenie o poddaniu się egzekucji k. 243, uchwała Zarządu (...) S.A. z dnia 27 lipca 2006 r. wraz z załącznikami k. 252-254, projekt harmonogramu spłaty k. 256-259, Raport kredytowy k. 261-266,

Kredyt został wypłacony w transzach w walucie polskiej.

dowód: dyspozycja kredytobiorcy k. 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, zaświadczenie pozwanego z dnia 19 lutego 2020 r. k. 46-51, 230,

W dniu 1 lutego 2012 r. strony zawarły aneks nr (...) do w/w umowy kredytu, na mocy którego m.in. strony dopuściły możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...).

dowód: aneks nr (...) z dnia 1 lutego 2012 r. k. 44-45, 249-250,

W wykonaniu przedmiotowej umowy w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. powód wpłacił na rzecz banku łączną kwotę 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF. Powód nadal spłaca zadłużenie wynikające z przedmiotowej umowy kredytu.

dowód: zaświadczenie pozwanego z dnia 19 lutego 2020 r. k. 46-51, historia spłat rat k. 320-325, zeznania powoda k. 369-370v (00:05:05-00:39:40),

Umowa zawarta została przez strony z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umownego, bez możliwości negocjacji jej treści. Swoboda wyboru powoda ograniczała się jedynie do możliwości jej zawarcia bądź odmowy jej zawarcia na warunkach przedstawionych jednostronnie przez pozwany bank. Powód nie miał zdolności kredytowej w walucie polskiej. Potrzebował środków na zakup mieszkania. Oferta kredytu w (...) została przedstawiona powodowi przez pracownika banku jako korzystna z uwagi na niskie raty kredytu. Poinformowano go, że wahania kursu (...) mogą wystąpić w niewielkim zakresie, a kurs (...) jest stabilny. Powodowi przedstawiono symulację rat kredytu uwzględniającą niewielkie wahania waluty (...). Przy podpisaniu umowy nie został poinformowany, że może spłacać kredyt bezpośrednio w walucie (...). Powód działał w zaufaniu do pracowników banku.

Przed podpisaniem umowy powód potwierdził na piśmie, że został zapoznany przez pracownika banku z ofertą kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymiennej, po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował się na wybór oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu i raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty określonych w złotych. Powód oświadczył również, że jest świadomy, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty.

dowód: zeznania powoda k. 369-370v (00:05:05-00:39:40), oświadczenie powoda z dnia 14 grudnia 2006 r. k. 187-188,

Pismem z dnia 15 maja 2020 r. powód wezwał pozwanego do próby ugodowej. Podczas rozprawy z dnia 28 stycznia 2021 r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Woli między stronami nie doszło do zawarcia ugody.

dowód: wniosek o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 15 maja 2020 r. k. 60-71, pismo pozwanego z dnia 16 lipca 2020 r. k. 72-77, protokół rozprawy z dnia 28 stycznia 2021 r. k. 78,

Różnica między sumą rat łącznych, które powód uiścił w rzeczywistości a sumą rat łącznych, które powód uiściłby przy założeniu braku istnienia klauzuli waloryzacyjnej, w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 stycznia 2012 r. wskazuje na nadpłatę powoda w wysokości 4.102,29 zł.

Kurs zastosowany przez bank nie mógł być kursem czysto rynkowym ze względów technicznych, gdyż taki jedyny, czysty kurs jest hipotetyczny, ale był kursem silnie skorelowanym z kursem NBP, a więc odzwierciedlał zmienność kursu bazowego, do którego zostały doliczone marże. Bank stosował kursy rynkowe doliczając do nich marże. Suma rat łącznych, które powód uiściłby, przy założeniu przeliczenia wypłacanych transz oraz dokonywanych spłat po średnim kursie NBP, w okresie od 4 stycznia 2007 r. do 5 lutego 2020 r. wyniosłaby 92.216,50 zł.

dowód: opinia biegłego sądowego w dziedzinie ekonomii, finansów i rachunkowości k. 380-408,

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie w/w dokumentów złożonych przez strony w toku postępowania, na podstawie przesłuchania powoda, jak również na podstawie opinii biegłego.

Sąd uznał za wiarygodne oraz przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy w/w dokumenty, albowiem zostały one sporządzone we właściwej formie, przewidzianej dla danego typu dokumentów. Ponadto autentyczność tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu ani stron postępowania.

Sąd jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy uznał pozostałe przedłożone do akt sprawy dokumenty z uwagi na to, że dowody te zostały powołane na fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy i zmierzały jedynie do przedłużenia postępowania. Nie miały one żadnego znaczenia procesowego z punktu widzenia analizy spornej umowy kredytu oraz oceny, czy jest ona zgodna z prawem i czy zawiera klauzule niedozwolone. Powołane dokumenty zawierały treści oderwane od konkretnej umowy, która jest przedmiotem sporu i z tego względu nie mogły stanowić dowodu w sprawie.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia uznał Sąd natomiast zeznania powoda, albowiem w znacznej części korespondowały one z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy. Powód przedstawił okoliczności, w których zaproponowano mu zawarcie umowy kredytu hipotecznego w walucie wymiennej, jak również brak możliwości negocjacji poszczególnych postanowień umownych.

Sąd w swojej ocenie oparł się również na w pełni wiarygodnej opinii wydanej przez biegłego sądowego w dziedzinie ekonomii, finansów i rachunkowości. Opinia ta jest precyzyjna, logiczna, przekonująca i odpowiadała wymogom zawartym w treści przepisu art. 285 § 1 k.p.c. Biegły sporządził opinię zgodnie z zasadami fachowej wiedzy i doświadczenia zawodowego, poprzedzając sporządzenie opinii analizą dokumentów, dlatego Sąd uznał ją za w pełni wiarygodną. Podkreślić jednak należy, że opinia została sporządzona na okoliczność żądania ewentualnego strony powodowej. Sąd natomiast doszedł do przekonania, że żądanie ewentualne jest bezzasadne, a rozważeniu podlegało jedynie żądanie główne zgłoszone w pozwie. Wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia w zakresie żądania głównego wynikała natomiast z pochodzących od pozwanego zaświadczeń o spłacie kredytu. Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie miało w okolicznościach niniejszej sprawy znaczenia, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385<sup>2</sup> k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta. Z uwagi na powyższe Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z dziedziny ekonomii, finansów i rachunkowości z uwagi na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy tj. na podstawie art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c.

**Sąd zważył, co następuje:**

W niniejszej sprawie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu wszystkich świadczeń wpłaconych na rzecz pozwanego w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. z uwagi na nieważność umowy kredytu oraz ustalenie nieistnienia stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...) zawartej w dniu 27 grudnia 2006 r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A.

Ewentualnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 4.047,52 zł i 16.957,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.047,52 zł od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty i od kwoty 16.957,56 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu świadczeń strony powodowej w części nienależnie pobranej na podstawie abuzywnych postanowień denominacyjnych oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 661,35 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranej składki ubezpieczenia.

Nie ulega wątpliwości, że w dniu 27 grudnia 2006 r. powód zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę nr (...) kredytu hipotecznego w walucie wymiennej. Zgodnie z umową kredytobiorcy udzielono kredytu w wysokości 46.385,68 CHF. Kredyt był przeznaczony na wybudowanie i ustanowienie odrębnej własności i sprzedaż lokalu mieszkalnego oraz pokrycie kosztów remontu (§ 1 ust. 1 i 3).

Kredyty w walutach wymiennych wypłacane były w złotych, przy zastosowaniu kursu kupna waluty obowiązującego w banku w chwili wypłaty. Kredyty w walutach wymiennych podlegały spłacie w złotych, przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty obowiązującego w banku w chwili spłaty lub w walucie, w której zostały udzielone, stosownie do ustaleń zawartych w umowie kredytu (§ 38 ust. 1 i 2 Regulaminu). Odsetki, prowizje oraz opłaty miały być naliczane w walucie kredytu lub w złotych i podlegały spłacie w walucie kredytu lub w złotych, w zależności od postanowień umowy kredytu, przy zastosowaniu kursu sprzedaży walut obowiązującego w banku w chwili spłaty (§ 39 ust.1 Regulaminu).

Kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w określonych terminach. Spłata kredytu miała następować w złotych. Zmiana kursu waluty miała wpływać na wysokość salda kredytu oraz raty kapitałowo-odsetkowej. Kredyt i odsetki miały być spłacane miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 4). Z zaświadczenia pozwanego banku wynika, że w wykonaniu przedmiotowej umowy w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. powód wpłacił na rzecz banku łączną kwotę 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF. Powód nadal spłaca zadłużenie wynikające z przedmiotowej umowy kredytu.

Sąd ustalił również, że przedmiotowa umowa zawarta została z wykorzystaniem przedłożonego przez bank wzorca umowy. Strona powodowa wyjaśniła w wiarygodny sposób, że nie miała żadnego wpływu na treść umowy, szczególnie w zakresie jej postanowień, które uznaje za abuzywne. Z powyższego wynika zatem, że praktycznie swoboda powoda sprowadzała się do możliwości zawarcia lub odmowy zawarcia przedmiotowej umowy na warunkach przedstawionych jednostronnie przez bank. Pozwany wykazał natomiast, że poinformował powoda, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu i raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty określonych w złotych.

W pierwszej kolejności Sąd rozpoznał żądanie główne powoda dotyczące ustalenia nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy o kredyt nr (...), z uwagi na zawarcie w jej treści postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., co miało dawać pozwanemu możliwość narzucenia sposobu ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Powołane przez powoda klauzule tj. § 38 ust. 1 i 2 pkt 1, § 39 ust 1 oraz § 41 ust. 1-2 Regulaminu, w rzeczywistości mogą zostać uznane za niedozwolone. Zgodnie z treścią art. 353<sup>1</sup> k.c., strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Jednocześnie zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z

konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.).

Zaznaczyć należy, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie czynności bankowych. Powód natomiast zawarł umowę jako osoba fizyczna celem wybudowania i ustanowienia odrębnej własności oraz sprzedaży lokalu mieszkalnego i pokrycia kosztów remontu. W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że powód w niniejszej sprawie posiada status konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. Podkreślić przy tym należy, że klauzula wyczerpująca przesłanki z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. będzie zawsze niedozwolonym postanowieniem umownym niezależnie od tego, jakie wykształcenie, status społeczny i doświadczenie życiowe ma konsument.

Powód wykazał, że wskazane klauzule nie zostały przez niego uzgodnione z bankiem, a jego rola w procesie zawierania umowy sprowadzała się w zasadzie do podjęcia decyzji o zawarciu lub odmowie zawarcia umowy przygotowanej uprzednio przez bank. Jednocześnie kwestionowane klauzule mogą uchodzić za niedozwolone, albowiem przyznają wyłącznie bankowi prawo do dowolnego przerzucania odpowiedzialności za ryzyko związane ze wzrostem kursu waluty na powoda. Przede wszystkim konstrukcja denominacji znajdująca się w umowie powoduje możliwość narzucenia przez bank wysokości kwoty podlegającej zwrotowi, a w konsekwencji i wysokości odsetek, a więc głównych świadczeń powoda. Ustalenie ich wysokości wiązało się bowiem z koniecznością odwołania się do kursu walut ustanawianych w wewnętrznej, dowolnej i nieznannej powodowi tabeli kursów banku. Takie klauzule już od dawna wskazywane są jako abuzywne z uwagi na nieokreślony i nieobiektywny miernik, podług którego następuje ostatecznie określenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, które jest niemożliwe do przewidzenia i obliczenia w chwili zawarcia umowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2018 r., I CSK 628/17). Analizowane postanowienia umowy nie określały precyzyjnie rzeczywistej wysokości udzielonego kredytu, a także świadczeń kredytobiorcy, w sposób możliwy do ustalenia w oparciu o czynniki obiektywne, niezależne od kredytodawcy. W szczególności nie wskazano precyzyjnie, na podstawie jakich kryteriów bank ustala kurs wymiany waluty obcej zarówno w momencie uruchomienia kredytu, jak i spłaty poszczególnych rat. Jednocześnie zaznaczyć należy, że nie ma znaczenia dla dokonywanej oceny to, w jaki sposób bank rzeczywiście ustalał kurs w trakcie wykonywania umowy i jaka była relacja kursu banku do kursu rynkowego. Są to okoliczności obojętne na gruncie art. 385<sup>2</sup> k.c., jak również oceny możliwego naruszenia interesów konsumenta. Istotne jest jedynie, że postanowienia umowy dawały przedsiębiorcy nieograniczoną swobodę w wyznaczaniu kursu waluty, a w konsekwencji – wysokości zobowiązań konsumenta.

Dalej wskazać należy, że kwota podlegająca zwrotowi na rzecz banku nie została dostatecznie i ściśle w umowie określona, nie odpowiada ona nominalnie kwocie wykorzystanego kredytu i nie są określone w sposób obiektywny zasady jej ustalenia. Ponadto zaznaczyć należy, że zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Oznacza to, że kredytobiorca jest zobowiązany do zwrotu określonej kwoty środków pieniężnych, którą winna wyznaczać kwota kapitału mu udostępnionego i wykorzystanego przez kredytobiorcę. Bank nie może więc żądać zwrotu większej kwoty aniżeli ściśle określonej i oddanej do dyspozycji klienta. Wszelkie zapisy umowne dopuszczające dowolną waloryzację są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 358<sup>1</sup> § 2 i 5 k.c. i rażąco naruszają interesy konsumenta.

Podkreślić przy tym należy, że abuzywność zapisów, powinno się badać na moment zawierania umowy przez konsumenta z przedsiębiorcą. W takiej sytuacji nie ma więc znaczenia, jakie zmiany w ustawodawstwie wprowadzono po zawarciu przedmiotowej umowy, jak również w jaki sposób przedsiębiorca wykonywał umowę, w tym jakie zmiany w treści stosunku prawnego między stronami były wprowadzane po zawarciu umowy. Podobne uwagi należy odnieść

do aneksu z dnia 1 lutego 2012 r., na mocy którego strony dopuściły możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Zaznaczyć również należy, że na etapie zawierania umowy powód nie został pouczony i poinformowany przez stronę pozwaną o tym, iż mógł zdecydować od samego początku o spłacie rat w walucie (...). Należy zatem postawić również zarzut co do spełnienia obowiązku informacyjnego po stronie banku w sposób należyty, bowiem powodowi przedstawiona została jedna oferta kredytu z obowiązkiem spłaty w walucie polskiej.

Z uwagi na uznanie przez Sąd abuzywności klauzul denominacyjnych, konieczne stało się dokonanie analizy ewentualnych skutków prawnych, do których prowadziłyby wyeliminowanie ich z umowy stron. Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 zd. pierwsze k.c., postanowienia te nie wiązałyby powoda i to od momentu zawarcia umowy kredytowej. Powyższe rozstrzygnięcie powoduje, że postanowienia te stają się bezskuteczne wobec powoda, lecz jednocześnie powoduje to powstanie pewnego rodzaju „luki” w stosunku prawnym. W związku z tym powstaje problem możliwości uzupełnienia umowy innymi postanowieniami. Z bogatego dorobku orzeczniczego (...) wynika, że nic nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy zastąpił nieuczciwe postanowienie umowne przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym (por. m.in. wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt C-26/13). Jednakże w orzecznictwie sądów krajowych wielokrotnie potwierdzano, że w polskim porządku prawnym nie istnieją przepisy o charakterze deklaratywnym, którymi można by w ten sposób „zapełnić” niejako powstałe braki w umowie. W ocenie Sądu utrzymanie umowy w pozostałym zakresie (tzw. „odfrankowanie” kredytu) również nie jest możliwe, albowiem uczyniłoby to umowę niemożliwą do wykonania. Na marginesie wskazać należy, że zgodnie z wyrokiem (...) z dnia 3 października 2019 r. (w sprawie C-260-18), sąd krajowy nie jest również władny uzupełniać powstałej wobec uznania za bezskuteczne niektórych z postanowień umowy luki poprzez odwołanie się do kursu średniego NBP.

Zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu.

Nieprecyzyjne i dowolne odwołanie się do bliżej nieznannej tabeli kursów sporządzanej na wewnętrzne potrzeby przez bank narusza wskazany przepis. Szczególnie istotne jest to, że strona powodowa nie wiedziała i nie mogła wiedzieć według jakiego kursu ostatecznie zostanie przeliczona jej rata, z każdym kolejnym miesiącem powód nie wiedział więc w praktyce ile wynosi rata, którą zobowiązany jest uiścić. Naruszenie więc przez bank art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe jest oczywiste. Ze względu na wyeliminowanie abuzywnych klauzul waloryzacyjnych z umowy, sprzeczność umowy z przepisem art. 69 ust. 2 pkt 4a ustawy Prawo bankowe tylko się pogłębia, albowiem brak jest wówczas jakiegokolwiek obiektywnego miernika według którego można przeliczyć kurs walut. Powoduje to w efekcie nieważność całej umowy kredytowej – zgodnie z treścią art. 58 k.c. Dodać ponadto trzeba, że umowę należy ocenić jako sprzeczną z zasadami współżycia społecznego i dobrymi obyczajami także i z tej przyczyny, że w dniu zawarcia umowy powód obejmował swoją świadomością możliwość kilkuprocentowej zwyżki i jej skutki. Taka świadomość ryzyka nie obejmuje, w ocenie Sądu, świadomego ryzyka uwolnienia kursu waluty przez kraj emisji i w efekcie zwyżki kursu o 100%. To na pracownikach banku, jako profesjonalistach, spoczywał obowiązek wyczerpującego wyjaśnienia konsumentowi skutków takich zdarzeń, istoty gwarantowania waluty przez kraj emisji i możliwych skutków jej uwolnienia, w celu uzyskania pełnego obrazu ryzyka i możliwości jego rozważenia. Ponadto, o sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego, w powiązaniu z powyższymi rozważaniami, świadczy także fakt, że w przypadku tak znacznego, niemożliwego do przewidzenia wzrostu kursu waluty, cały ciężar tego zdarzenia został przerzucony na kredytobiorcę. Bank natomiast, który udzielił powodowi kredytu następnie pozyskiwał do swojej dyspozycji z tytułu rat środki znacznie wyższe, niż zaangażował, w związku z niemal podwojonym kursem franka szwajcarskiego – tak dalece niewspółmierne do środków wydatkowanych i rozsądnych zysków, że skutek ten czyni ważność umowy niemożliwą do obrony.

Nie budzi przy tym wątpliwości Sądu fakt, że zasadniczą przyczyną wystąpienia przez powoda z pozwem w niniejszej sprawie jest to, iż w okresie po zawarciu umowy nastąpił znaczący wzrost kursu (...), który spowodował poważny



wzrost wysokości jego zobowiązań wobec banku. W tym kontekście dla oceny zasadności żądań powoda miało zatem znaczenie również to, czy został on w sposób należyty pouczony przez pozwany bank o wszystkich ewentualnych konsekwencjach zawarcia umowy w walucie wymiennej.

Bezsporne jest to, że powód złożył oświadczenie, iż został zapoznany przez pracownika banku z ofertą kredytu hipotecznego w złotych i w walucie wymiennej, po zapoznaniu się z tą ofertą zdecydował się na wybór oferty kredytu w walucie wymiennej, mając pełną świadomość, iż w okresie obowiązywania umowy kredytu może nastąpić wzrost kursu waluty kredytu, co spowoduje podwyższenie kwoty kredytu i raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty określonych w złotych. Powód oświadczył również, że jest świadomy, iż oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec podwyższeniu w związku ze wzrostem stopy referencyjnej LIBOR, co spowoduje podwyższenie kwoty raty kapitałowo-odsetkowej przypadającej do spłaty. Pozornie treść oświadczenia powoda nie budzi wątpliwości co do zakresu jego wiedzy o ryzyku związanym z zawarciem umowy. Jednak dla oceny faktycznej ich wiedzy i świadomości ryzyka konieczna jest nie tylko analiza literalnego brzmienia oświadczenia, ale również okoliczności towarzyszących jego złożeniu.

Z wiarygodnych w tym zakresie zeznań powoda wynika, że nie miał on zdolności kredytowej w walucie polskiej. Potrzebował środków na zakup mieszkania. Oferta kredytu w (...) została przedstawiona powodowi przez pracownika banku jako korzystna z uwagi na niskie raty kredytu. Poinformowano go, że wahania kursu (...) mogą wystąpić w niewielkim zakresie, a kurs (...) jest stabilny. Powodowi przedstawiono symulację rat kredytu uwzględniającą niewielkie wahania waluty (...). Przy podpisaniu umowy nie został poinformowany, że może spłacać kredyt bezpośrednio w walucie (...). Powód działał w zaufaniu do pracowników banku. Stwierdzić zatem należy, że pracownicy banku nie mówili o zagrożeniach związanych z zaciągnięciem kredytu w walucie wymiennej (...). W ocenie Sądu takie przedstawienie niebezpieczeństw związanych z zawarciem umowy w walucie wymiennej spowodowało, że powód podpisując w/w oświadczenie faktycznie nie miał świadomości, iż całe nieograniczone niczym ryzyko wzrostu kursu (...) w okresie, na jaki zawarta została umowa, obciąża go jako kredytobiorcę.

W ocenie Sądu bank jako profesjonalista dysponujący specjalistami z dziedziny finansów i mający dostęp do danych dotyczących historycznych zmian kursów walut powinien powodowi, jako konsumentowi, przedstawić w sposób jasny skalę ryzyka związanego z zawieraniem długoterminowej umowy kredytu, w której wysokość zadłużenia uzależniona jest od wahań waluty obcej. Tylko takie przedstawienie ewentualnego ryzyka, z wyraźnym zastrzeżeniem, że ewentualny wzrost (...) nie jest niczym ograniczony i że wszelkie tego konsekwencje ponosić będzie powód, można uznać za rzetelną informację umożliwiającą konsumentowi podjęcie świadomej decyzji. Powód traktował bank jako instytucję godną zaufania i opierając się na informacjach, jakie uzyskał przed zawarciem umowy podjął swoją decyzję. Rzetelne przedstawienie ryzyka związanego z zawarciem tego rodzaju umowy mogłoby mieć zasadniczy wpływ na to, czy powód zawarłby przedmiotową umowę. Powyższe okoliczności wskazują, w ocenie Sądu, na to, że brak należytej informacji o nieograniczonym ryzyku kursowym stanowił naruszenie zasad współżycia społecznego, takich jak zasada uczciwości i rzetelności w obrocie gospodarczym. Na uwagę zasługuje także okoliczność, że żaden z zapisów umowy nie wskazywał, na wypadek ziszczenia się tego nieograniczonego ryzyka kursowego, na mechanizmy rozłożenia tego ryzyka na obie strony stosunku umownego, pozostawiając je w całości po stronie konsumenta, jako słabszej strony umowy, co także czyni umowę sprzeczną z zasadami współżycia społecznego.

Zgodnie z przepisem art. 58 § 2 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, natomiast zgodnie z przepisem art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą, albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, a w szczególności ten, że w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W przedmiotowej sprawie, jak to zostało wcześniej wskazane, umowa zawarta przez strony z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego jest nieważna. Podkreślić należy, że również zawarcie w jej treści wskazanych wcześniej klauzul niedozwolonych powoduje jej nieważność. Jednocześnie zaznaczyć należy, że warunkiem zawarcia umowy w 2006 r. było zastosowanie w jej treści zakwestionowanych w toku procesu w niniejszej sprawie postanowień umownych, tak więc nie jest możliwe

uznanie, iż umowa ta jest ważna po wyeliminowaniu z jej treści tych postanowień. Zmiana taka całkowicie zmieniałaby treść i warunki umowy.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd doszedł do przekonania, że żądanie strony powodowej dotyczące ustalenia nieistnienia pomiędzy stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...) zawartej w dniu 27 grudnia 2006 r. jest zasadne. Uznając, że przywołane przez stronę powodową klauzule w rzeczywistości są abuzywne, bezskuteczne i nie wiążą powoda, umowa jako sprzeczna z przepisami prawa jest nieważna na podstawie art. 58 k.c., a bez wyeliminowanych postanowień jej wykonanie nie jest możliwe. Powód ma przy tym interes prawny określony w treści art. 189 k.p.c. w ustaleniu nieistnienia stosunku prawnego, albowiem takie ustalenie rozstrzyga ostatecznie o jego prawach i obowiązkach, które wynikają z istniejącego stosunku zobowiązaniowego. Ustalenie nieistnienia stosunku prawnego z powodu nieważności umowy kredytu ma ten skutek, że strony nie są nią związane i od początku nie były. Są więc obowiązane zwrócić sobie wzajemnie to, co już świadczyły na rzecz drugiej strony umowy wzajemnej.

Zgodnie art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową, ten obowiązany jest do jej zwrotu. Świadczenie spełnione jako wykonanie nieważnej czynności prawnej jako nienależne jest jednym z przypadków tej instytucji (art. 411 k.c.) W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy wzajemnej, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po jej zawarciu bank przekazał do dyspozycji powoda określony kapitał. Następnie przez wiele lat powód spełniał świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym.

Tego rodzaju sytuacja nakazuje rozważenie zasadności roszczenia powoda o zapłatę z uwzględnieniem przepisu art. 409 k.c., zgodnie z którym obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Istota problemu sprowadza się do wykładni sformułowania zużył lub utracił (korzyść) w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. Wykładnia językowa nie prowadzi do wystarczającego rezultatu, nakazuje jedynie badać stan wzbogacenia strony, która uzyskała korzyść majątkową. Natomiast nie można jednoznacznie stwierdzić, czy roszczenia stron należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondycji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości).

Zgodnie z zapatrywaniem, któremu wyraz dał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2021 r. (sygn. akt III CZP 6/21), w przypadku następczej nieważności umowy jak w sprawie niniejszej, po obu jej stronach występują dwa niezależne od siebie roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Uwzględniając fakt, że powołana uchwała zyskała moc zasady prawnej, a co za tym idzie jako taka stanie się wiążącym elementem orzekania przez Sąd Najwyższy w innych tego rodzaju sprawach, Sąd uznał za zasadne przyjęcie prezentowanego poglądu za w pełni przystającego do sytuacji faktycznej, prawnej oraz procesowej w niniejszej sprawie, co skutkowało uwzględnieniem roszczenia głównego o zapłatę kwoty 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF. Zgodnie z zaświadczeniem wystawionym przez pozwanego w wykonaniu przedmiotowej umowy w okresie od 7 czerwca 2010 r. do 5 lutego 2020 r. powód wpłacił na rzecz banku łączną kwotę 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF.

Brak jest również podstaw do uznania, że roszczenia powoda stanowią nadużycie prawa podmiotowego, co jest sprzeczne z regułami art. 5 k.c. Nie ma bowiem podstaw do uznania, że roszczenie powoda o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego w związku z nieważnością umowy oraz o zapłatę stanowiło przejaw nadużycia konstrukcji prawnej ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Podkreślić należy, że to pozwany zawarł w treści łączącej strony umowy klauzule abuzywne, a konsekwencje tego działania nie mogą obciążać konsumenta. Pozwany miał pełną dowolność kształtowania warunków wzorca umowy kredytowej oferowanego konsumentom i nic nie stało na przeszkodzie, aby zawarł we wzorcu mechanizm ustalania kursu waluty będącej miernikiem wartości w sposób obiektywny i możliwy do weryfikacji przez konsumenta. Mając więc na względzie, że pozwany już na etapie

konstruowania wzorca umowy naruszył dobre obyczaje, zawierając w jego treści postanowienia abuzywne, nie mógł się on w niniejszej sprawie powoływać na ochronę przewidzianą treścią art. 5 k.c.

Mając na uwadze wszystkie przytoczone okoliczności, Sąd na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 58 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.498,52 zł i 16.957,56 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 lipca 2020 r. do dnia zapłaty (pkt 1 wyroku). O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu w tym zakresie.

Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. ustalił nieistnienie stosunku prawnego między stronami wynikającego z umowy o kredyt nr (...) zawartej w dniu 27 grudnia 2006 r. między stroną powodową a poprzednikiem prawnym pozwanego Bankiem (...) S.A. (pkt 2 wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 3 wyroku, na podstawie art. 98 § 1 i 1<sup>1</sup> k.p.c., obciążając przegrywającego pozwanego kosztami postępowania poniesionymi przez powoda. Na koszty procesu, które poniósł powód złożyła się uiszczona opłata od pozwu – 1.000 zł, koszty wywołane zawezwaniem do próby ugodowej w łącznej wysokości 474 zł (opłata od wniosku – 200 zł, zastępstwo procesowe – 240 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 34 zł), zaliczka na poczet opinii – 1.000 zł oraz koszty wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika – 10.800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł. Z uwagi na powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.291 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Sąd nie znalazł podstaw do przyznania stronie powodowej kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, ponieważ nie uzasadniały tego ani stopień skomplikowania sprawy ani szczególnie nakład pracy pełnomocnika powoda, który to nakład miał standardowy charakter. Zaznaczyć przy tym należy, że pozwy, których przedmiotem są tzw. kredyty frankowe nie stanowią obecnie spraw precedensowych, które byłyby skomplikowane pod względem prawnym i faktycznym.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych Sąd oparł na treści art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. Stosownie do brzmienia pierwszego z tych przepisów kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na uwadze, że pozwany przegrał proces w całości, winien on ponieść nieuiszczone koszty sądowe w sprawie, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego sądowego za sporządzenie opinii w sprawie w wysokości 5.046,86 zł, pomniejszone o uiszczone przez strony zaliczki w łącznej kwocie 2.000 zł. Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Bydgoszczy kwotę 3.046,86 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych (pkt 4 wyroku).

SSO Hanna Daniel